

I.VIII.1983r.

Nr 15

Nakład 500 egz.

STAN WOJENNY ZNIESIONY! AMNISTIA DLA WIEZNIÓW POLITYCZNYCH!

Oto tematy, które najczęściej poruszamy w dyskusjach.

13.XII.81 rządząca partia wypowiedziała wojnę społeczeństwu. Jaruzelski buńczucznie uzasadniał taką decyzję. Zawieszono organizacje polityczne, związki zawodowe, stowarzyszenia. Wprowadzono rygory utrudniające normalne funkcjonowanie organizmu społecznego. Obozy internowania, więzienia, łapanie, wyrzucanie ludzi z pracy - oto elementy prowadzące do odnowy, do porozumienia. Pamiętamy, że Jaruzelski deklarował iż związki zawodowe nie zostaną rozwiązane. Pamiętamy i inne deklaracje. Ale najbardziej pamiętamy SIERPIEŃ 1980r i umowy społeczne. PZPR podesптаła wszystkóe co niosło zmiany i reformy społeczne - odnowy. Do porozumienia nie doszło i nie dojdzie gdyż w to władza porozumieć się nie da. 13 grudnia przechodzi do historii, ale dla społeczeństwa pozostaje nadal żywy, aktualny. Gdyż spisane będą słowa i czyny. Po raz kolejny partia oszukała naród. Żadnych deklaracji komunistów nie można brać poważnie, bo obiecują, a nie robią nic aby te obietnice spełnić. Wręcz przeciwnie - robią wszystko co nie potrzeba. Ich działania są pozorowane i w sumie wprowadzają się do jednego - utrzymać się przy władzy za wszystkimi metodami i sposobami. W Konstytucji PRL zapisano "Władza należy do ludu pracującego miast i wsi" więc weźmy tę władzę w swoje ręce. Rządzmy się sami, bez komunistów. Niech nam żaden czerwony nie pluje w twarz, że "władzy nie oddamy ani tył, ani tył" to nie PZPR ale my - robotnicy, chłopci i inteligencja jesteśmy prawowitymi właścicielami tej ziemi. Jeżeli pozwalamy im rządzić, to wynika to z naszej słabości, z braku odwagi powstania. Ale ten moment nadejdzie im szybciej tym lepiej dla nas i dla Polski. Dowodzi tego historia powojenna. 40-letnie rządy komunistów doprowadziły kraj do ruiny gospodarczej i moralnej. DO SA ZDOBYCZE SOCJALIZMU.

21 lipca na Sejmie Jaruzelski powiedział: "W pamiętna grudniowa noc mówiliśmy, że nie zamierzamy do wojskowego zamachu stanu... siły zbrojne w żadnym miejscu i o żadnym czasie nie działały sprzecznie z prawem... wypełniły swój obowiązek wobec ojczyzny, wobec socjalizmu, święty obowiązek... Wyrażę podziękowanie funkcjonariuszom M.O. i S.B. W tak trudnym czasie, w którym tak ciężko było, dowiedli oni wierności władzy ludowej, ochronili interes państwa i spóół obywateli". Dziękujemy Ci Generale za tę grudniową noc i następne. Dziękujemy za bitych, więzionych i internowanych. Za dzieci ci wystarczająco ze rodziny rozdzielone. Dziękujemy MO i SB za trud i wysiłek - napracowali się /pałami/ aż do potu. Nie oszczędzili sił i energii. Dziękujemy za delegalizację NSZZ "Solidarność". Teraz na pewno "pójdziemy z wami, na pewno będziemy razem i solidarnie budować przyszłość socjalistycznej ojczyzny. Do Polski wraca nadzieja. A jednak NIE Generale. Odpowiadamy po żołniersku - BRONI NIE ZŁOŻYMY. Nas kupić i otumanic nie można. Metoda "kija i marchewki" to przeżytek - marchewka nie świeża a i kolar działa na nas tak jakoś odstraszające, a kija nie boimy się. Oswoiliśmy się z pałami. Raclunek będzie kiedyś wystawiony. II część artykułu w numerze Nr 16 GH.

STAJĄ NA W13

W nocy z 14/15.07 pracownicy W-4 nie podjęli pracy. Bezpośrednia przyczyna były warunki BHP - od pewnego czasu nie sprawna była linia wytrawiania. Opary kwasu rozchodziły się po całej hali. Hieronimstwo nie podjęło energicznych starań, aby linię wytrawiania doprowadzić do prawidłowego funkcjonowania. Cała noc nie pracowano. Pierwsza zmiana nie podjęła pracy, solidarnieując się z "nocną". I stał się cud w ciągu paru godzin usunięto awarię i ok.10 godz. wydział pracował.

BIBLIOTEKA
CZYTELNI
P
SOLIDARNOŚĆ

986284

Redakcja

NAS KUPIĆ NIE MOŻNA.

SIERPIEN 1980-1983

ne lub obietnice PZPR-owskie.

je niemal cała Polska. Rzecz nie spotykana w rozwoju cywilizacji.
26 sierpnia stanął "HUTMIEN". Utworzył się Komitet Strajkowy, wysunięto pos-
tulaty, zabezpieczono maszyny i urządzenia, 31 sierpnia podpisano umowy spo-
łeczne a potem PZPR podeptała umowy.

decyzje a potem PZPR podeptała umowy.
SIERPIEŃ 1980 - czytaj w 16 numerze Głosu Hutniczego

W związku ze zniesieniem stanu wojennego i wprowadzeniem w życie ustawy z 21 lipca wyjaśniamy interpretację niektórych przepisów obowiązujących od 22 lipca.

- Re d a k c i a

WOLNOŚĆ SPRAWIEDLIWOŚĆ SOLIDARNOŚĆ WOLNOŚĆ SPRAWIEDLIWOŚĆ SOLIDARNOŚĆ
 Prosimy o papier i farbę. Prosimy tych, którzy mają pamiątki z Sierpnia 80
 o wypożyczenie ich.

Radio "Solidarność Walcząca" - najbliższa audycja 7.VIII. godz. 22,00
UKF 68 MHz.

Ukr. 68 mhz.
Józef Tekiel - nasz były prominent pracuje obecnie w firmie POLKAT przy ul. Bardzkiej 30. Pracuje na skromnym ale odpowiedzialnym stanowisku I Sekretarza KZ PZPR. Życzymy przyjemnej pracy na nowej drodze życia.
Marek zamknięto 28 lipca





1883

№ 503. 1880.

WOLFF, MICHAEL; ALBERTA, MICHAEL; ZIMMERMAN, ADAM; YERGAN, JEFFREY

Oto tematy, które najczęściej poruszamy w dyskusjach.

podarczej i moralnej. TO SA ZŁOPIECZE SOCJALIZMO.
21 lipca na Sejmie Jaruzelski powiedział: "W pamiętną grudniową noc mó-
wiłem, że nie zmierzamy do wojskowego zamachu stanu... siły zbrojne w żad-
nym miejscu i o żadnym czasie nie działały sprzecznie z prawem... wypełni-
ły swój obowiązek wobec ojczyzny, wobec socjalizmu, święty obowiązek...
Wyrażam podziękowanie Funkcjonariuszom M.O. i S.B. W tak trudnym czasie,
w służbie tak ciężkiej, dowiedli oni wierności władzy ludowej, chronili in-
teres państwa i spokój obywateli". Dziękujemy Ci Generale za tę grudniową
noc i następne. Dziękujemy za bitych, więzionych i internowanych. Za dzie-
ci wystraszane za rodziny rozłączone. Dziękujemy MO i SB za trud i wysiłek
- napracowali się /pałami/ aż do potu. Nie oszczędzili siła i energii.
Dziękujemy za delegalizację NSZZ "Solidarność". Teraz na pewno "pójdziemy
z wami i na pewno będziemy razem i solidarnie budować przyszłość socjalis-
tycznej ojczyzny. Do Polski wraca nadzieja. A jednak NIE Generale. Odpowia-
damy po żołniersku - BRONI NIE ZŁOŻYMY. Nas kupić i otumanic nie można.
Metoda "kija i marchewki" to przeczytek - marchewka jest nie święta a i ko-
lor działa na nas tak jakoś odstraszające, a kija nie boimy się. Oswoiliś-
my się z pałami. Rachunek będzie kiedyś wystawiony.
II część artykułu w numerze Nr 16 GH.

J. Pałaszki

STRAJZ NA W13

STRAJKA NA W13 W nocy z 14/15.07 pracownicy W-3 nie podjęli pracy. Bezpośrednią przyczyną były warunki BHP - od pewnego czasu nie prowadzona była linia wytrawiania. Opary kwasu rozchodziły się po całej hali. Zarząd nie podjął energicznych starań, aby linię wytrawiania doprowadzić do prawidłowego funkcjonowania. Cała noc nie pracowano. Pierwsza zmiana nie podjęła pracy, solidaryzując się z "nocną". I stał się cud w ciągu paru godzin usunięto awarię i ok. 10 godz. wydział pracował.

